



Wszystkim
mieszkańcom Gminy Lelisz
zdrowych i wesółych Świąt Bożego
Narodzenia
życzą
Wójt gminy Stanisław Subda
Przewodniczący Rady Gminy
Jan Mrozek

Złote i Srebrne Gody razem z Gminą

Wspólne obchodzenie Złotych i Srebrnych Godów weszło już na stałe do tradycji naszej gminy. Tegoroczne spotkanie dostojnych Jubilatów, przygotowane przez kierownika USC Czesławę Ziemak, odbyło się 9 września i poprzedziła je Msza św. koncelebrowana w kościele parafialnym pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Lelisz, którą odprawili wspólnie proboszczowie z Lelisa, Dąbrówki, Łęgu Starościńskiego i Obierwi. W trakcie mszy w dowcipnej i wzruszającej homilii ks. Stanisław Grosfeld przekazał jubilatów życzenia dalszych szczęśliwych, wspólnych lat, podobnych do dbałości o dorodny sad, w którym tylko dlatego rodzą się smaczne owoce, że jest uprawiany z miłością.

W sali GOK-O przywitał Jubilatów wójt Stanisław Subda, podkreślając wielki wkład, jaki do życia i osiągnięć gminy wnieśli wszyscy Jubilaci, a także ich dzieci i wnukowie. Następnie, wraz z przewodniczącym Rady Gminy, Janem Mrozkiem wręczył 12 parom obchodzącym jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego „Medale za długoletnie pożycie małżeńskie”, przyznane przez Prezydenta RP. Do medali dołączono pamiątkowe upominki rzeczowe. Z kolei 25-latkowe, których zebrano się 15 par, otrzymali pamiątkowe dyplomy i okolicznościowe upominki, a na zakończenie tej, oficjalnej części, wszyscy uczestniczyli w pamiątkowym zdjęciu. Była okazja do żartów i gratulacji.

Dobry nastrój nie opuścił Jubilatów także w trakcie wesółych i dowcipnych występów młodzieży z zespołów GOK-O i Szkoły Podstawowej w Dąbrówce.

W trakcie spotkania w GOK-O Medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” otrzymali: Teresa i Henryk Arciechowscy, Eugenia i Marian Adam Brzóska, Genowefa i Józef Kamiński, Genowefa i Władysław Kawalkowie, Janina i Czesław Klimaszewscy, Anna i Bronisław Kraśniewscy, Jadwiga i Aleksander Lenkiewiczowie, Teresa i Józef Marzewscy, Władysława i Stanisław Mrozowie, Aleksandra i Józef Murachowie, Stanisława i Jan Murachowie oraz Władysława i Aleksander Sobiechowowie.

cd. na str. 5

W numerze:

Z życia samorządu **str. 2**; Aktualności inwestycyjne **str. 3**; Część I Ł-jak Łęg Starościński **str. 4**; Cd. Złote i srebrne gody **str. 5**; Oświata w Gminie **str. 6-7**; IV Festiwal Chleba **str. 7**; Kurpiowskie granie **str. 8**; W świątecznym nastroju **str. 10**; Sport w gminie **str. 11** Informacje, przypomnienia **str. 12**.

Z życia samorządu

XVII Sesja Rady Gminy w Lelisie odbyła się 29 sierpnia. Na sesję, pomimo wystosowania zaproszeń, poza radną Zofią Szczubełek, nie przybyli pozostali radni powiatowi z naszego obwodu.

Po przyjęciu porządku obrad obszerną relację z działalności Urzędu Gminy oraz swojej złożył wójt Stanisław Subda. Wskazał na spływające z administracji państwowej coraz częściej nowe zadania do wykonania przez samorząd gminny, ale bez uzupełnienia budżetu na ten cel. Przykładem mogą być zadania, jakie gmina musiała wykonać przy oszacowaniu



strat spowodowanych suszą, a następnie przygotować ponad 500 decyzji z całą ich dokumentacją poprzez Ośrodek Pomocy Społecznej. Wójt podkreślił także duże opóźnienie przy przyjmowaniu wniosków o fundusze europejskie, a także opieszałość przy ich rozpatrywaniu.

Z kolei radni wysłuchali informacji o wykonaniu budżetu Gminy w I półroczu br. oraz o funkcjonowaniu oświaty, zwłaszcza w sprawie wykonania prac remontowych w okresie wakacji oraz przygotowania szkół do nowego roku edukacyjnego. Informacji o sytuacji oświaty udzielał Andrzej Przeradzki, dyr. ZASiP w Lelisie. Radni przyjęli przedłożone informacje do wiadomości.

W uchwale dotyczącej zmian w budżecie gminy radni m.in. zaakceptowali wniosek o dofinansowanie kwotą 8 tys. zł wyposażenia placu zabaw przy szkole w Obierwi, tym bardziej że rodzice zebrali na ten cel kwotę w podobnej wysokości, co, jak podkreślił wójt S. Subda, zasługuje na poparcie gminy.

Z kolei przyjęto uchwały: w sprawie nadania nazw ulicom w m. Białobiel, w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez gminę Lelis umowy o dofinansowanie z Funduszu



Rozwoju Kultury Fizycznej przedsięwzięcia inwestycyjnego pod nazwą „Budowa boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Dąbrówce” oraz w sprawie zawarcia umowy o współpracy pomiędzy Gminą Lelis a Gminą Butrymańce na Litwie. Dokonano także zmiany planu rozwoju lokalnego gminy Lelis, w którym uwzględniono zadania inwestycyjne z wykorzystaniem środków Unii Europejskiej.

Bardzo różnorodna i ciekawa dyskusja w punkcie „wolne wnioski” rozpoczęła się od informacji wójta o rozpoczęciu przez gminę II etapu zwirowania dróg lokalnych. Trwa także montowanie oświetlenia ulicznego w Dąbrówce i Płoszczach, a następnie rozpocznie się przy ul. Ostrołęckiej w Białobielu, w Siemnosze, w Lelisie ul. Słoneczna, w Szafarczyskach i w Łęgu Przedm. od remizy OSP.

Następnie wójt S. Subda przekazał podziękowanie dla 10. sołectw, które włączyły się do przygotowań Dożynek Regionalnych w Lelisie i przygotowały wieńce dożynkowe. Wójt podziękował także kadrze pedagogicznej i uczniom szkół, które przygotowały swoje prezentacje na dożynki. Do życzeń i podziękowań przyłączył się także przewodniczący Rady Gminy Jan Mrozek.

Z kolei wójt przedstawił wyniki rozmów ze starostą w sprawie modernizacji dróg powiatowych: od Białobielu przez Durlasy, Lelis do Długiego Kątu oraz Dylewo - Przysań. W pierwszym przypadku gmina będzie partycypować kwotą 1 mln zł, a starosta przeznaczy na ten cel 2 mln zł. Natomiast w drugim przypad-

ku potrzebna będzie kwota 0.5 mln zł, bowiem droga ta przebiega przez tereny Natury 2000 i dlatego wypadła z planu inwestycji dotowanych przez UE. Radni w głosowaniu wyrazili pozytywną opinię w sprawie inicjatywy dofinansowania z przyszłorocznego budżetu inwestycji drogowych na drogach powiatowych.

Radni i sołtysowie w dyskusji zgłaszali wnioski dotyczące oznakowania i remontów dróg, prowadzenia prac melioracyjnych. Rozstrzygnięto także po pozytywnym głosowaniu dwie sporne sprawy dotyczące granic działek, które zostały zmienione w trakcie wytyczania



dróg gruntowych. Jednocześnie wójt S. Subda zwrócił się z apelem do sołtysów aby przestrzegali rolników przed naruszeniem linii dróg gminnych i gruntowych, np. w trakcie orki. – Po jakimś czasie taka droga zaczyna się rysować w terenie, ludzie jeżdżą po niej samochodami, i trzeba bardzo wielu zabiegów, aby przywrócić stan prawny, tak jak to się stało na części drogi Łęg Przedmiejski - Celowizna – stwierdził S. Subda.

Na zakończenie sesji wójt wyraził swoje zaniepokojenie trudnościami z uruchomieniem przedszkoli w ramach projektu prowadzonego przez Związek Stowarzyszeń „Kurpsie razem”, a także zwrócił uwagę na zmniejszającą się wysokość subwencji oświatowej wobec zmniejszenie się liczby uczniów w szkołach gminy, co nakazuje, zdaniem wójta, ponownie rozpatrzyć wniosek Związku Gmin Wiejskich, by subwencja była przyznawana nie na szkoły, a na oddziały.

Antoni Kustusz

Fot. Antoni Kustusz

Uchwała Nr XVII/88/08 Rady Gminy Lelis z dnia 29 sierpnia 2008 r. w sprawie nadania nazw ulicom w miejscowości Białobiel

§1. 1. Nadaje się nazwy nowopowstałym ulicom w miejscowości Białobiel :
1) „Spacerowa” ulicy położonej na nieruchomości nr ew. 203/8,
2) „Jaśminowa” ulicy położonej na nie-

ruchomości nr ew. 145/5,
3) „Konwaliowa” ulicy położonej na nieruchomości nr ew. 234,
4) „Tęczowa” ulicy położonej na nieruchomości nr ew. 142/33 i 142/34,
5) „Cisowa” ulicy położonej na nieruchomości nr ew. 148/7,
6) „Turkusowa” ulicy położonej na nieruchomości nr ew. 158/7 i 158/13,
7) „Tulipanowa” ulicy położonej na nie-

ruchomości nr ew. 191/4,
8) „Sasankowa” ulicy położonej na nieruchomości nr ew. 120/5 i 120/15,
9) „Irysowa” ulicy położonej na nieruchomości nr ew. 184/4.
2. Położenie ulic określa załącznik do uchwały.

Przewodniczący
Rady Gminy
Jan Mrozek

AKTUALNOŚCI INWESTYCYJNE GMINY LELIS

Zakończono już prace przy większości gminnych inwestycji. Do zrealizowania pozostały jeszcze dwa zadania zaplanowane do wykonania w roku bieżącym.

• Zakończone zostały prace na drogach gminnych przeznaczonych do asfaltowania:

- Łęg Przedmiejski kol. Muszyństwo o długości 433 mb.. Koszt wykonania wyniósł 114.450 zł, z tego 40 tys. zł. dofinansował Sejmik Województwa Mazowieckiego;

- Łęg Starościński kol. Adamka o długości 939,5 mb.. koszt wykonania 201.450 zł, z tego 180 tys. złotych dofinansował Sejmik Województwa Mazowieckiego. Odbiór powykonawczy w/w dróg nastąpił w dniu w 23 września br.

• Na początku sierpnia został rozstrzygnięty następny przetarg (pierwszy na 4500 m³) na wożenie żwiru w ilości 2500 m³ i w efekcie są remontowane drogi żwirowe na terenie Gminy.

• Zakończone zostały prace przy modernizacji bu-

dyndku Szkoły Podstawowej w Białobielu. Efektem jest gruntowne wyremontowanie wnętrza szkoły za cenę 247 tys. złotych. Na ukończeniu są jeszcze prace przy robotach dodatkowych. Dofinansowanie tego remontu w wysokości 100.000 zł przekazał Sejmik Województwa Mazowieckiego.

Zakończona została rozbudowa wodociągu w Łęgu Przedmiejskim. Całość prac kosztowała 126 145 złotych, z czego kwotę 91 tysięcy dofinansował Sejmik Województwa Mazowieckiego.

• Jak pisaliśmy w poprzednim numerze naszego pisma zamontowane zostało 7 nowych wiat przystankowych na terenie Gminy.

• Trwa nadal modernizacja oświetlenia ulicznego. Aktualnie trwają prace w Płoszyczach, Dąbrówce i Nasiadkach.

• Trwają prace przy modernizacji boiska wiejskiego w Szafarczyskach, które wykonuje firma z Kadzidla. Prace mają być zakończone do końca października br. Inwestycję dofinansował Sejmik Województwa Mazowieckiego w wysokości 50 tysięcy złotych.

• Trwają prace modernizacyjne boiska szkolnego przy Szkole Podstawowej w Dąbrówce. Inwestycję tą dofinansowuje Ministerstwo Sportu i Turystyki w wysokości 200.000 zł, całość prac powinna być zakończona do końca października br.

• Trwają prace przy remontach dróg

powiatowych na terenie Gminy, których całkowity koszt wyniesie około 1.200.000 zł, z czego nasza Gmina dokłada 290 tysięcy zł. Prace mają być zakończone do końca listopada br.

• Nasza Gmina złożyła dwa wnioski na dofinansowanie z programów Unii Europejskiej: na modernizację dróg gminnych asfaltowych, Lelis-Gibałka około 5 km i Nasiadki - Dąbrówka -Kurpiewskie około 6 km. Mijamy nadzieję, że wnioski te zostaną dofinansowane.

• Prawdopodobnie w listopadzie złożymy wniosek o dofinansowanie z programów unijnych na kanalizację dla czterech sołectw: Łęg Przedmiejski, Łęg Walery, Białobiel i Siemnocha. Szacunkowy koszt prac około 7 mln zł.

Oprac. Stanisław Subda, wójt gminy Lelis



Uchwała Nr XVII/89/08 Rady Gminy Lelis z dnia 29 sierpnia 2008 r.

w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Gminę Lelis umowy o dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej przedsięwzięcia inwestycyjnego p.n. "Budowa boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Dąbrówce"

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 lit e i art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.) uchwała się, co następuje:

§ 1.

Rada Gminy Lelis wyraża zgodę na zawarcie przez Wójta umowy o dofinansowanie przedsięwzięcia inwestycyjnego p.n. "Budowa boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Dąbrówce" do kwoty 545.071,00 zł z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i dla zabez-

pieczenia roszczeń dotyczących zwrotu tych środków na zasadach określonych w umowie, na wystawienie weksla In blanco Gminy Lelis i podpisanie deklaracji do weksla.

§ 2.

Realizacja zobowiązań, w przypadkach określonych w § 18 ust. 3 i 5 rozporządzenia Ministra Sportu z dnia 10 lipca 2006r. w sprawie dofinansowania zadań ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej (Dz.U. Nr 134, poz. 944 ze zm.) następowała będzie z dochodów podatku od nieruchomości.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy.

§ 4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący
Rady Gminy
Jan Mrozek

40-lecie wójta Gminy

W Urzędzie Gminy 22 września odbyła się skromna uroczystość przekazania przez współpracowników wójta gminy, Stanisława Subdy, życzeń z okazji 40-lecia pracy zawodowej wójta. Bogata w dokonania i bardzo ofiarna droga zawodowa Stanisława Subdy, związana z firmami obsługi rolnictwa, a także administracją państwową i samorządową, od lat przynosi korzyści naszej Gminie. Serdeczne podziękowanie za pracę na rzecz Gminy i jej mieszkańców oraz życzenia zdrowia, szczęścia i dalszych osiągnięć w pracy zawodowej przekazał wójtowi Jan Mrozek, przewodniczący Rady Gminy w towarzystwie przedstawicieli Urzędu Gminy. Gratulujemy.

Tekst i fot.: Antoni Kustusz



Na zdjęciach: wójt Stanisław Subda w gronie współpracowników.

Redakcja „Wieści Gminne” w związku z rozpoczynającym się nowym rokiem szkolnym 2008/2009, wnoszącym ze sobą na ogół wiele zmian, rozpoczyna serię 22 artykułów prezentujących każde gminne sołectwo, pod tytułem „Czy znasz swoją małą Ojczyznę?” Znakiem rozpoznawczym każdego artykułu będą litery początkowe nazwy każdej wsi. Mamy nadzieję, że prezentowane materiały zainteresują, a zarazem zaskoczą czytelników. Jednocześnie liczymy na to, że nasze artykuły staną się inspiracją dla badań historycznych.

Ł - jak Łęg Starościński

Łęg Starościński jest typowo rolniczą miejscowością, położoną /53° 08' 11" N 21° 38' 30" E/ w północno - wschodniej części województwa mazowieckiego, w centralnej części powiatu ostrołęckiego, w gminie Lelis. Łęg Starościński leży w międzyrzeczu trzech rzek :



Narwi i wpływających do niej Rozogi i Szkwy. Powierzchnia wsi wynosi 745,87 ha, stanowiąc 3,8 proc. powierzchni gminy. Odległość od gminnej miejscowości Lelis wynosi 8 km, od miasta powiatowego Ostrołęka 12 km, natomiast od stolicy województwa mazowieckiego, Warszawy 130 km.

Łęg Starościński leży na skraju Kurpiowskiej Puszczy Zielonej nad rzeką Narwią. Bogactwo okolic wsi stanowią lasy obfitujące w grzyby i jagody, z różnorodną roślinnością i zwierzętami, a także czyste powietrze oraz harmonijna cisza. Do dzisiaj w lasach można spotkać: jelenie, sarny, dziki, wiewiórki, kuny leśne, zające, lisy, czasem pojawiają się wilki.

Specyfiką Niziny Kurpiowskiej są tereny piaszczyste, o znacznej przewadze lasów i użytków zielonych, dlatego, też użytki rolne miejscowości wynoszą 681,71 ha, grunty rolne 206,90 ha, natomiast 70 ha powierzchni gruntów wsi Łęg Starościński zajmują łąki, pastwiska, lasy oraz nieużytki. Ziemia jest mało urozmaicona, zaliczona obecnie do klasy V i VI /najslabszej jakościowo/.

Historia i teraźniejszość wsi

Nazwa wsi pochodzi najprawdopodobniej od ukształtowania powierzchni terenów położonych wokół tej miejscowości. Łęgi – to nadrzeczne łąki, okresowo zalewane, porośnięte olchą i wierzbą.

W wyniku podziału administracyjnego dokonanego w 1866 roku Łęg Starościński znajdował się w gubernii łomżyńskiej zaboru rosyjskiego, w powiecie ostrołęckim, w gminie

Nasiadki. W 1931 r. Łęg Starościński wszedł w skład gminy Durlasy, a osiem lat później w 1939 r., w wyniku zmian podziału terytorialnego, wieś, wraz z gminą i całym powiatem ostrołęckim, została wyłączona z województwa białostockiego i przyłączona do województwa warszawskiego. Do drugiej wojny światowej sołectwo Łęg Starościński wchodziło w skład gminy Durlasy i składało się z następujących dzielnic: Łęg - Góry, Łęg - Adamka, Łęg - Mała Wioska, Leśna Góra, Łęg Walery, Łęg Gać. Od 1973 roku wieś Łęg Starościński znalazła się w gminie Lelis. W latach późniejszych nastąpił podział Łęgu Starościńskiego na dwa sołectwa: Łęg Starościński i Łęg Walery. Pod względem administracyjnym w skład wsi wchodzi 5 kolonii: Góry, Adamka, Leśna Góra, Mała Wioska, Podgrądzie.

Łęg Starościński, według danych na dzień 1 stycznia 2008 r. z Urzędu Stanu Cywilnego w Lelisie, liczy 829 mieszkańców, w tym 405 kobiet i 425 mężczyzn. Soltysem jest Kazimierz Mielnicki (na zdjęciu).

Poza rolnictwem miejscowa ludność trudniła się produkcją płótna i obróbką drewna (wyrabiano niecki, wiadra, beczki, koryta, baki, sochy, łyżki, fajki, brony, jarmza itp.). Część mieszkańców zajmowała się wyrębem lasów, a niewielka grupa szła jako orlye na flisy, kierując splotem drzewa – Narwią i Wisłą do Torunia.

Szczególnie istotną rolę przed I wojną światową odgrywała emigracja zarobkowa zarówno sezonowa do Prus, jak i ta na stałe do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie na stałe wyjeżdżał co piąty mieszkaniec wsi. Bardzo ważnym źródłem dochodu było także wydobycie i obróbka bursztynu, którego bogate pokłady znajdowały się w pobliżu rzek: Rozogi, Szkwy i Narwi.

Okolice Łęgu Starościńskiego były miejscem wielu bardzo ważnych zdarzeń historycznych. W okolicy naszej miejscowości odnaleziono najstarsze ślady osadnictwa na obszarze Puszczy Myszynieckiej pochodzące jeszcze z okresu schyłkowego paleolitu i datowane na ok. 11- 9 tysiąclecie p.n.e, a reprezentujące ar-

cheologiczną kulturę świderską oraz z okresu 4 tysiąclecia p.n.e z okresu kultury janisławickiej na stanowiskach: Łęg Starościński- Leśna Góra; Kozówki, Kurpiewskie- Mierzejewo, Łęg Starościński- Biała Góra. Na 15 stanowiskach odkryto pojedyncze narzędzia i wyroby krzemienne. Członkowie Wiejskiego Koła Naukowego „Starościński Krąg Regionalny”, uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Łęgu Starościńskim pod nadzorem archeolog Ewy Kawalkowej zidentyfikowali owe stanowiska i systematycznie oczyszczają je ze śmieci, tym bardziej że zabytki te znajdują się na terenach prywatnych, przykryte są ziemią w wydmach, przez co narażone są na zniszczenie. Dzięki realizacji projektu „Od zabawy do ochrony dziedzictwa kulturowego” finansowanego przez Fundację Wspomagania Wsi zaplanowane zostały działania mające na celu udokumentowanie stanowisk archeologicznych i popularyzację ruchu ochrony zabytków.

W pobliżu Łęgu Starościńskiego pod Stanisławowem i Kurpiewskimi doszło w 1807 r. do bitwy wojsk napoleońskich z wojskami rosyjskimi. Bitwa ta była częścią batalii wojsk napoleońskich pod Ostrołęką.

W Kurpiewskich - Mierzejewie znajduje się cmentarz żołnierzy rosyjskich i niemieckich z okresu I wojny światowej. W wyniku działań wojennych I i II wojen światowych wieś Łęg Starościński uległa znacznemu zniszczeniu ze względu na swe strategiczne położenie w pobliżu Narwi (**część druga w następnym numerze**).

Oprac. Beata Kraska
Fot. Antoni Kustusz



Złote i Srebrne Gody razem z gminą

cd. ze str. 1

Natomiast swoje Srebrne Gody razem z gminą obchodzili: Wiesława i Kazimierz Arciechowscy, Halina i Mieczysław Białczakowie, Bożena i Wiesław Dawidowie, Elżbieta i Stanisław Karczewscy, Danuta i Adam Ryszard Kruczykowie, Krystyna i Stanisław Mażewscy, Teresa i Krzysztof Nalewajkowie, Anna i Ryszard Ogniewscy, Joanna i Józef Parzychowie, Bożena i Jan Piersowie, Hanna i Jan Pierzchałowie, Hanna i Czesław Prusaczykowie, Zofia Mirosława i Wiesław Przybyłowie, Barbara i Jan Staśkiewiczowie oraz Maria i Stanisław Szczubelkowie.

Wszystkim serdecznie gratulujemy i życzymy zdrowia, szczęścia, a przede wszystkim pociechy z dziećmi, wnuków, prawnuków....

**Antoni Kustusz
Fot. Antoni Kustusz**



5

Delegacja z Lelisa na Litwie.

Na zaproszenie mera rejonu sołecznickiego Leonarda Talmonta delegacja z Lelisa w składzie: zastępca wójta Stefan Prusik, wiceprzewodniczący Rady Gminy - Antoni Ciak i dyrektor GOK-O - Anna Ogniewska przebywali 6-7 września na Litwie.

W pierwszym dniu wizyty odwiedziliśmy zaprzyjaźnioną gminę Butrymańce. Spotkaliśmy się tam ze starościnią Wandą Bielską i dyrektorem szkoły średniej Teresą Sawiel Zobaczyliśmy w jakich warunkach pracuje urząd i szkoła. Widać wiele potrzeb. Jedną z nich spełniliśmy przekazując szkole laptopa ufundowanego przez Wójta i Radę Gminy. Wieczorem udaliśmy się na spotkanie samorządowców, które odbyło się w sali gimnastycznej szkoły gimnazjalnej w Solecznikach Małych. W spotkaniu uczestniczyły liczne delegacje z



Polski (ok. 160 osób).

Zaprezentowano nam rys historyczny rejonu, jego walory przyrodnicze, życie kulturalne i gospodarcze. Mer nie szczędził podziękowań Polakom za tak liczne przybycie, za kontakty, dzięki którym Polacy chociaż na Litwie nie są odosobnieni, bowiem my o nich pamiętamy i wspomagamy.

W drugim dniu wizyty uczestniczyliśmy w rejonowej imprezie dożynkowej, która, podobnie jak u nas, rozpoczęła się Mszą Świętą dziękczynną w kościele w Solecznikach. Następnie pięknym korowodem z wieńcami dożynkowymi przeszliśmy na boisko przy Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach. Kiedy już wszyscy tam dotarli, mer L. Talmont powitał każdą delegację z Polski, Łotwy, Białorusi i przedstawicieli władz państwowych. Następnie odbyły się pokazy konne i występy zespołów.

Zrobiło się gwarno, jak na targu. Zjechali się rolnicy z gmin całego rejonu, aby wspólnie uczcić koniec zniw. Dla nich dożynki są bowiem wspaniałą okazją do spotkania z ludźmi ze wszystkich zakątków rejonu, zaprezentowania najdorodniejszych okazów warzyw i owoców wyhodowanych na sołecznickich polach i w sadach. Dożynki rejonowe - to także

możliwość obejrzenia programu koncertowego z udziałem zespołów folklorystycznych i estradowych.

Miłe zaskoczenie, na dożynkach spotkaliśmy Władysławę Szyłobryt- kierowniczkę zespołu z Turgieli, który występował u nas na dożynkach. Pełna radości z naszego spotkania, powiedziała „jak ja się cieszę, że przyjechaliście, spotkania z Wami, rozmowa, to dla nas i dla naszych dzieci są lekcją języka polskiego, mowy ojczystej”.



Każdą delegacją opiekowała się osoba z urzędu merostwa. Nam towarzyszyła Wiesława Rutkowska, mieszkanka Ejszyszek. Zapoznała nas z Anną Jeswiliene, dyrektor Domu Polskiego w Ejszyszkach, za pośrednictwem której zaprosiliśmy zespół do Lelisa na dożynki w 2009 r.

**Anna Ogniewska
Fot. archiwum**

Mała szkoła z dobrym duchem

Tegoroczna inauguracja roku szkolnego w Szkole Podstawowej w Dąbrówce oznaczała dla wszystkich wiele zmian. Przed szkołą rozpoczęły się przygotowania do budowy boiska o sztucznej nawierzchni, na które wszyscy od lat czekają. Przybyli na uroczystość wójt Stanisław Subda przedstawił dzieciom, nauczycielom i rodzicom nową dyrektorkę szkoły mgr Ewę Czerkas, a ta pożegnała odchodzącą na emeryturę, wielce zasłużoną dla społeczności szkolnej sprzątaczkę Bronisławę Murach, w imieniu której kwiaty przyjęła jej córka, Justyna Laskowska. Będzie więc nowa pani sprzątaczką i nowa pani woźna, a wiadomo ile te osoby znaczą w szkole.

- W rym roku mamy w szkołach naszej gminy o 67 uczniów mniej, a to oznacza, że ubył nam taka szkoła jak w Dąbrówce - stwierdził wójt Stanisław Subda. - Dlatego właśnie musimy zrobić wszystko, by w szkołach dzieci miały jak najlepsze warunki do nauki, by miały boiska, komputery. Tak właśnie jak to jest w Dąbrówce, no i jak będzie w pozostałych

szkołach w naszej gminie - zapewnił wójt zebranych, składając jednocześnie dzieciom i nauczycielom życzenia jak najlepszych wyników w nauce i pracy. Do życzeń dołączył proboszcz i katecheta zarazem ks. Stanisław Grosfeld, który dostrzegł w rozwoju szkoły wielką szansę dla całej wsi i okolic.

Po tych miłych życzeniach nowa dyrektorka, która przeszła do Dąbrówki ze szkoły w Łęgu Przedmiejskim, powitała się ze społecznością szkolną, podkreślając, że w życiu i w pracy kieruje się maksymą Tomasza Edisona, który twierdził „Sukces przychodzi tylko do tych, którzy działają, podczas gdy pozostali czekają jego nadejścia”

Dzieciom zaś w głowie były jeszcze wakacje, o czym przypomniał im program artystyczny przygotowany pod kierunkiem Joanny Śmietki. Po występach, pierwszacy zapoznali się z zawartością swoich plecaków, a wszyscy wykonali bardzo wzruszający hymn szkoły.

Tekst i fot. Antoni Kustusz



HYMN Szkoły Podstawowej w Dąbrówce

Słowa: autor nieznanym,

Muzyka: Sabina Sęk

1. Już na apel dzwonek woła,
Spiesz mały, spiesz duży,
Do nauki wzywa szkoła,
By Ojczyźnie wiernie służyć

Refren: Wspólnym krokiem wesoło ruszamy,
Do nauki, zabawy i pracy,
Jak w rodzinie się wielkiej zbieramy:
Pacholeta, sztubacy i zacy.
Naszym wspólnym domem jesteście szkoła,
W twoich murach chłopcy i dziewczyny,
Dają w darze, tworząc bratnie koło:
Swoje serca i myśli, i czyny.

2. Pełna dziełnych Polska cała,
Więc i my przyspieszmy kroku,
By i z nas pożytek miała,
By nie została czasem z boku.

Refren: Wspólnym krokiem wesoło ruszamy,
Do nauki, zabawy i pracy,
Jak w rodzinie się wielkiej zbieramy:
Pacholeta, sztubacy i zacy...



Bądź bezpieczny na drodze

Od początku roku szkolnego w Zespole Szkół w Łęgu Przedmiejskim trwa różnorodna akcja dotycząca bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Projekt pod nazwą „Bądź bezpieczny na drodze” ma na celu przygotowanie atrakcyjnych form nauki bezpiecznego poruszania się po drodze oraz uświadomienie zagrożeń, jakie wynikają z niewłaściwych zachowań w ruchu drogowym. Nauczyciele i uczniowie w klasach 0-III, IV-VI oraz w Gimnazjum w sposób właściwy dla tych grup wiekowych wspólnie przygotowują zabawy, konkursy, wiersze i piosenki, a także różne działania praktyczne związane z wychowaniem komunikacyjnym. Organizatorem projektu jest Katarzyna Ziemięcka, a wspierają ją Edyta Prusaczyk, Beata Tercjak, Barbara Bartoń, Grażyna Szczubelek oraz E. Płoska, M. Kowalska, A. Bieńkowska,

O tym zaś, że można to robić w bardzo atrakcyjny i pouczający sposób przekonaliśmy się 19 września, kiedy to w sali gimnastycznej ZS w Łęgu Przedm., a także w klasach odbyło się podsumowanie I etapu projektu.

Zanim licznie przybyli goście weszli na salę uczniowie rozegrali różne konkursy sprawnościowe oraz sprawdzili swoją wiedzę z dziedziny ruchu drogowego. Było bardzo barwnie i wesoło. Kiedy więc goście przynieśli dla najlepszych cenne nagrody, a dla szkoły wyposażenie do nauki bezpiecznego poruszania się na drodze, wszyscy zrozumieli, że warto było starać się i uczestniczyć w tym projekcie. O konsekwencjach tego co może się stać na drodze najlepiej powiedział wstrząsający występ dziewcząt z kl. II a gimnazjum w składzie: Karolina Olbryś, Małgorzata Kwiatkowska, Karolina Majewska i Paulina Archacka, które



pracowały pod kierunkiem Magdaleny Stoma-Pawelec i Artura Grzybowskiego.

Po podliczeniu wyników konkursów okazało się, że najlepiej wypadły: Karolina Karcewska z kl. III, Dominika Parzych z kl. IV i Marlena Orzołek z kl. IIb. Dziewczęta otrzymały cenne nagrody ufundowane przez sponsorów.



Tekst i fot. Antoni Kustusz

IV Festiwal Chleba, Mińsk Mazowiecki 12 - 13 września

Wokół tradycji stołu chlebowego

Stół chlebowy ma odwieczną tradycję, szczególnie pielęgnowaną na Kurpiach, gdzie tradycyjnie związany był z obchodami dożynkowymi. W gminie Lelis także kultywujemy tradycję stołu około chlebowego. Od kilku już lat reprezentacja gminy gości przy takim stole uczestników Ogólnopolskich Rajdów Chłopskich w Rajczy, a już drugi raz wystąpiła na Festiwalu Chleba, który organizuje ośrodek kultury w Mińsku Mazowieckim.

W tym roku w mińskim festiwalu, który ma charakter ogólnopolskiego przeglądu, uczestniczyły 24 zespoły z 16 etnoregionów Polski, od Żuław po Karpaty i od Wielkopolski po Lubartów. Każda reprezentacja przygotowała swój stół chlebowy, na którym prezentowano tradycyjne pieczywo swojego regionu. Wystawom i degustacjom towarzyszyły występy artystyczne i folklorystyczne.

Bardzo dobrze zaprezentowała się ekipa z Kurpiowszczyzny, którą reprezentowali tak znani twórcy ludowi, jak Stanisław Sieruta z Olszyn, Zofia Charamut z Myszycy i Apollonia Nowak z Kadzidla. Ozdobą sceny festiwalowej był wspaniały wieniec dożynkowy, który przygotowała wieś Łęg Starościński, kolonia Walery z godłem Polski w tle oraz napisem Gmina Lelis - umiłowana ziemia i podpisem „Kurpie Zielone - gmina Lelis”. Program artystyczny zaprezentowała także gmina Lelis, która na scenie połączyła się z artystami zespołu „Okaryna” ze Szczytna. Program przygotowany przez GOK-O i Ośrodek Etnograficzny, wzbudził duży aplauz publiczności i uznanie festiwalowego jury. Za śpiew ludowy zostali wyróżnieni Henryk Kulesza i Jerzy Dawid.

Stół z Lelisa, usytuowany blisko sceny, z

dekoracją z dzikich gruszy, opłotków, jałowców, plecionki warzyw i owoców, ptactwa i firanek wzbudził ogromne zainteresowanie i do późnych godzin był oblegany przez smakoszy. A mieli oni co podziwiać i co smakować, bo przygotowaliśmy ryby smażone i dziczyznę, 16 gatunków chleba, łopatkę w cieście, ozdobne pieczywo kurpiowskie upieczone jako element dekoracyjny wienca dożynkowego i z okolicznościowym napisem. Również słodkie pieczywo, przygotowane specjalnie dla dzieci, wzbudziło prawdziwy entuzjazm. Podobnie wędliny, miód z pasieki i placek drożdżowy. Zachwyt był tym bardziej zrozumiały, że był to jedyny spośród 24. stołów na festiwalu, który przyjmował gości, częstując ich czym chcieli i nie pobierał żadnych opłat, podkreślając tym samym bezinteresowność Kurpiów.

Przygotowany przez GOK-O Lelis i Ośrodek Etnograficzny stół chlebowy, udało się wykonać przy pomocy firmy „Cameco” Stanisława Sylwestra Kamińskiego z Niedźwiedzia, właściciela najstarszych eksponatów Kurpiowszczyzny. Kurpiowski stół chlebowy był także symbolem ofiarności JBB Łyse, Piekarni Serafin, piekarni GS Myszyńiec, piekarni pana Włodarczyka z Baranowa (pieczywo

pana Młynarczyka z Olsztyna, przetworów i soków z owoców z tegorocznych zbiorów Aliny Kulesza, które szły ze stołu jak woda i wielu, wielu innych ofiarodawców, którym organizatorzy mocno dziękują.

Zachowano przy organizacji stołu zarówno dania pochodzące od wieków z boru Kurpiów, a więc dziczyzna z karczmą „Ostoja”, podstawowe ryby kurpiowskich wód, sery ekologiczne Zofii Kaczorek z Antoń, jak i dania około chlebowe współczesne. To powiązanie zawartości stołu z jego regionalnym charakterem doceniło jury Festiwalu i przyznało nam III miejsce.

Henryk Kulesza

Fot.: Henryk Kulesza, Dariusz Mróz.



CZAS NA CZYTANIE - KSIĄŻKA WZBOGACA

Do księgozbioru Gminnej Biblioteki Publicznej w Lelisie trafiły nowe nabytki. Stało się to dzięki temu, że nasza biblioteka przy-



stąpiła do akcji wspierającej czytanie pod nazwą „Czas na czytanie. Książka wzbogaca” zainicjowanej przez Wydawnictwo „Świat Książki” i partnerów: Fundację Agory i Agencję Ciszewski Public

Relation. Księgozbiór wzbogacił się o 35 egzemplarzy cennych książek. Patronat nadacją sprawuje Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a jej celem jest promocja czytelnictwa i popularyzacja znajomości literatury wśród ogółu społeczeństwa poprzez umożliwienie jak największej liczbie osób dostępu do interesujących pozycji książkowych.

Z kolei Biblioteka Narodowa w Warszawie, w ramach Programu Operacyjnego „Promocja Czytelnictwa”, Priorytet 1 „Rozwój księgozbiorów bibliotek”, zasilila konto naszej Biblioteki sumą 9 tys. złotych. Mogliśmy więc rozpocząć zakupy i opracowywanie nowych książek, a to stanowi najbardziej ulubione zajęcie biblio-

tekarzy, bowiem udostępnianie książkowych nowości zadowolonym czytelnikom sprawia nam ogromną satysfakcję. Zakupy książek są skrupulatnie przemyślane. Zawsze bierzemy pod uwagę ich zainteresowania czytelnicze, śledzimy też nowości ukazujące się na rynku księgarskim i chcemy aby nasze biblioteki były w ich posiadaniu. Tak więc w naszej bibliotece każdy czytelnik znajdzie coś dla siebie do poczytania na długie jesienne wieczory. Zapraszamy do odwiedzin bibliotek na terenie naszej gminy.

Barbara Sęk

Fot. Antoni Kustus

Kurpiowskie granie - harmoniści dopisali, skrzypków coraz mniej

W XII Regionalnym Przeglądzie Harmonistów i Skrzypków Ludowych „Kurpiowskie granie”, który odbył się 5 października w sali GOK-O w Lelisie, który zorganizowali: Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Kurpiowskiej „Puszcza” w Lelisie, Wójt Gminy Lelis i GOKO, przy wsparciu finansowym Marszałka woj. Mazowieckiego oraz Starostwa Powiatowego, uczestniczyło 41 muzyków, w tym 28 harmonistów, zaledwie 3 skrzypków i 10 osób grających na harmonijce ustnej. Nikt nie zgłosił się by zagrać na ligawce. W tej sytuacji jury w składzie: Joanna Niska, przewodnicząca, Urszula Kuczyńska i Hanna Wodeńko, a także liczni goście przeglądu, m.in. prezes Związku Kurpiów Mirosław Grzyb, wicestarosta Witold Pakieła, mieli czego posłuchać, ale kiedy przyszło do finałowego wspólnego grania, to głos skrzypiec ledwie było słyhać. A szkoda, bo bez skrzypków, żadna kurpiowska kapela nie



może zagrać. Tak jak kapela Jana Kania, która wraz z solistką Mariolą Ogniewską otworzyła tegoroczny przegląd.

W tym roku wprowadzono regulaminową nowość, bo muzycy grali dwa dowolne utwory kurpiowskie, a następnie jeden losowali z listy ustalonej przez organizatorów (stara baba, fatur, powolniak, oberek, polka, polka trampolka, żuraw, konik, okrągłak, olender). Nie dla wszystkich losowanie było szczęśliwe, ponieważ trzeba było sobie przypominać dawno zapomniane nuty, ale dla samego przeglądu ta-

kie rozwiązanie daje lepszą możliwość wysłuchania różnorodnych utworów. A i muzyków zmusza do „przećwiczenia” melodii wszystkich tradycyjnych utworów kurpiowskich.

Najstarszymi uczestnikami przeglądu byli: liczący sobie 90 lat skrzypek Ignacy Zyśk z Dąbrowy w gm. Rozogi oraz 84-letni Stefan Kolimas z Ostrołęki, grający na harmonii pedalowej. Najmłodszym uczestnikiem był harmonista Mateusz Czyż z Łysych, który liczy sobie 20 wiosen, ale co to za młodziak, skoro w historii przeglądu byli już młodsi od niego.

- Wśród muzyków widać wyraźnie grupę grajków, który systematycznie ćwiczą i grają w kapelach, choć im właśnie najtrudniej jest zachować autentyczny charakter folkloru muzycznego Kurpiów. Natomiast wielu muzyków ćwiczy okazjonalnie i dla nich udział w przeglądzie jest wielką zachętą do dalszej pracy, stąd pomysł na losowanie utworów – po-



wiedziała nam Anna Ogniewska, dyr. GOK-O.

Jury w swoim protokole podkreśliło, że poziom artystyczny osób nagrodzonych był bardzo wyrównany, a muzycy wykazali się dużym zaangażowaniem. Komisja po naradzie przyznała następujące nagrody: w kategorii harmonia pedalowa: I miejsce – Jan Kania, Ryszard Maniurski, II miejsce – Stanisław Młynarski, Stefan Kania i III miejsce – Stefan Kolimas, Bronisław Gołaś. Wyróżnienia otrzymali: Mateusz Czyż, Czesław Drząszcz, Kazimierz Rolka, Tadeusz Czyż; w kategorii skrzypiec: I

m. – Józef Kania, II m. – Ignacy Zyśk, III m. – Stanisław Kolimaga; w kategorii harmonijka ustna: I m. – Wiesław Kuskowski, II m. – Jan Kraska, III m. – Stanisław Sieruta, Witold Murach, oraz wyróżnienia: Aleksander Mrozek, Józef Wąsiewski, Józef Bakula.



- Inicjatywa organizowania przeglądu harmonistów i skrzypków ludowych to bardzo cenna akcja dla zachowania tradycji kurpiowskiego muzykowania. Poprzez tę imprezę uaktywnili się byli muzycy grający dawniej na Kurpiach na zabawach i weselach melodie i tańce kurpiowskie. Bez tego przeglądu wiele z nich popadło by w zapomnienie, a instrumenty uległy by zniszczeniu. Jeśli więc chcemy utrzymać ten folklor przy życiu i zachować go dla młodych pokoleń i dla środowisk twórczych, to trzeba przegląd w Lelisie popierać i rozwijać – powiedział nam Urszula Kuczyńska, etnograf ze skansenu kurpiowskiego w Nowogrodzie.

Jakże się po tak pozytywnej opinii dziwi, że wszystkim uczestnikom i gościom humory dopisywały, a dania regionalne przygotowane do degustacji, smakowały aż miło. O dobre humory widzów postarały się także żywiołowe i dowcipne artystki z białostockiego kabaretu „Hanka Podlasińska”.

Tekst i fot. Antoni Kustusz

Młodzież z Małego Płocka w Lelisie

Gminny Ośrodek Kulturalno-Oświatowy w Lelisie w ostatnich dniach wakacji gościł młodzież z Małego Płocka. Gimnazjalistów i nauczycieli bardzo interesowała działalność naszej placówki. Na samym wstępie zachwyciła ich sala widowiskowa z dożynkową dekoracją



(i ciche szepty „... u nas takiej nie ma”). Duże wrażenie zrobiła wystawa wykonana na tę okoliczność pt. „Warto zobaczyć i spróbować wykonać”. Na wystawie pokazano wyroby miejscowych twórców ludowych: garncarza, koronczarki, wycinankarki. Naszym gościom pokazano wyploty ze słomy, kwiaty z bibuły, palmy wielkanocne oraz wydawnictwa promujące gminę i region.

Grupa młodzieży wraz z opiekunami zwiedziła również Ośrodek Etnograficzny. O zbiorach z życia Kurpiów barwnie opowiedział przewodnik po wystawach, pracownik GOK-O, Henryk Kulesza.

Tekst i Fot. Anna Ogniewska

Darmowe kursy

W sali komputerowej Gminnego Centrum Informacji trwają darmowe kursy aktywizacji zawodowej, finansowane przez Wojewódzki Urząd Pracy. W trakcie naszej wizyty zastaliśmy tam grupę pań, które poznawały tajniki obsługi komputerów i najważniejszych programów, przydatnych w pracy. (ak)

Fot. Antoni Kustusz



Gościnną Dąbrówka przyjęła pielgrzymów

Tegoroczne pielgrzymowanie do kaplicy Objawień Matki Boskiej Dąbrowskiej w niedzielę 14 września zgromadziło kilka tysięcy osób na placu im. Jana Pawła II wokół kościoła pw. Św. Anny. Wszystkich strudzonych pielgrzymim marszem z Ostrołęki, Łomży, Łęgu Przedmiejskiego i Nasiadek, a także Lelisa, przyjmowali gościnni mieszkańcy Dąbrówki, którzy przygotowali smaczny poczęstunek z ciasta i napoje. Wiele atrakcji wynikało także z odpustu Matki Bożej Siewnej, który w tym dniu odbywał się w Dąbrówce, a na tę okazję na zaproszenie ks. proboszcza Stanisława Grosfelda przybyli do kapłańskiej posługi dominikanie z Niepokalanowa.

Zanim jednak przybyli pierwsi pielgrzymi przy kaplicy „Gdzie kiedyś barć cudowna stała...” wystąpili uczestnicy V Festiwalu Piosenki Pielgrzymkowej. Zgłosili się uczniowie ze szkół podstawowych w Dąbrówce i Nasiadkach, a więc z miejscowej parafii, a gościnnie z bardzo pięknym i wzruszającym minirecitaleem wystąpiła Mariola Ogniewska. Solistką była bardzo utalentowana Natalia Laskowska

uczennica kl. VI z SP w Dąbrówce, która zaśpiewała pieśni: „Maryjo, Śliczna Pani”, „Podaruj mi Panie” i „Polskie kwiaty”. W śpiewach zespołowych wystąpili: ze Szkoły Podstawowej w Dąbrówce, kl. IV – Justyna Mąka, Paulina Ferenc, Katarzyna Ruszczyk, Marcin Laskowski, kl. V – Beata Rydel, Dominika Sokolowska, Paulina Serowik, Marcin Aptacy, Radosław Boruch, kl. VI – Natalia Laskowska,



Justyna Sęk, Oliwia Serowik, Katarzyna Prusaczyk, Martyna Kubel. Z Nasiadek wystąpił zespół: Kinga Kabacik, Martyna Szymczyk, Karolina Kabacik. Dzieci przygotowywały się pod kierunkiem nauczycieli: Barbary Prusaczyk, Renaty Kurpiewskiej, Wandy Aptacy, Joanny Śnietki. Całość przygotował i poprowadził zespół pracowników GOK-O.

Tekst i fot. Antoni Kustusz



10

W świątecznym nastroju na Kurpiach

Od pierwszej niedzieli Adwentu w kurpiowskich chatkach, tradycyjnie podczas tzw. świątecznych wieczorów, kobiety wykonywały świąteczne ozdoby domu i na choinkę. Piekły z ciasta byśki i nowe latka, robiły nowe bibułkowe firanki i świąteczne wycinanki; dudki, drzewka i leluje. Wieszano je na świeżo pobielonych ścianach.

W wielu domach do dziś, choć skromniej, ozdabia się również tzw. święty kąt. Jest to stół lub półka, nakryta specjalnym obrusem przyściennym, na którym ustawia się figurkę Chrystusa Frasobliwego lub krucyfiks, a po jego bokach bibułkowe bukiety.

W wigilię po południu Kurpie przynosili do izby wigilijną ozdobę. Dawniej był to ustawiony w kącie snop słomy, później sosna zawieszana u sufitu. Dopiero od końca XIX w. zaczęto w izbach ustawiać choinki, na których wieszano ozdoby z bibuły i włóczki oraz świeczki w wykonanych własnoręcznie lichtarzykach.

Bogata na Kurpiach jest zwłaszcza tradycja wigilijna. Od samego rana rodzina zachowywała ścisły post, a kolacja wigilijna była znacznie skromniejsza niż obecnie. Na wigilijnym stole Kurpie stawiali śledzie, kapustę kwaszoną, kasze i kluski z makiem, często też zupę owocową z kluskami i miodem. Na ryby mogli pozwolić sobie tylko bogatsi chłopcy.

Dzisiaj te surowe obyczaje znacznie złagod-

niały, ale i tak w wielu domach utrzymuje się tradycja przygotowywania potraw znanych i lubianych od pokoleń. Jakże więc często na wigilię (ziliji) podaje się barszcz z uszkiem lub żurek na zakwasie, z grzybami, z jajem lub ziemniakami, zupę z sushu owocowego np. sliwek, gruszek, moreli, fig, z makaronem domowej roboty (dla chętnych, bo można ją pić jako kompot), sałatkę jarzynową, gotowane ziemniaki (polecam pieczone z koperkiem), kapustę z grochem, kapustę z suszonymi grzybami, suszone grzyby smażone lub duszone, najczęściej jako farsz do pierogów, smażoną rybę (pstrąga lub karpia), śledzie w occie, śledzie w oleju, budyń, kisiel i ciasta.

Dania przygotowywano głównie „z tego, co w polu, ogrodzie, sadzie i w lesie”. Gospodarze podawali na stół to, co samo potrafili wyhodować, złowić w stawie lub rzece, zebrać w lesie. Ograniczając do minimum zakupy obcych rodzimej tradycji specjalów podkreślano rodzinny charakter tej wieszki, jej związek z tradycją i miejscowymi produktami.

Na tradycyjną Wigilijną Kolację podawano potrawy w określonej kolejności:

- zupy postne (barszcz, żurek, zupa grzybowa, polewka)
- zakąski ze śledzi w oliwie, śmietanie, pikantnym sosie lub occie,
- zakąski z ryb szlachetnych (karp, sandacz,

- szczupak) w galarecie,
- ryby smażone (karp, sandacz, szczupak),
- ryby w szarym sosie (karp, lin)
- potrawy z suszonych grzybów (np. pierogi lub kapelusze prawdziwków panierowane i smażone na gorąco),
- potrawy a kapusty: z grochem, z grzybami, z cebulą,
- desery z suszonych owoców, maku, bakalii,
- świąteczne ciasta,
- herbata z rumem lub arakiem
- owoce, orzechy, bakalie.

Co więc warto przygotować w tym roku?

Śledzie w saforcu

Ilość potrawy szykuje się wg uznania. Potrzebne są: cebula, śledzie z mleczem, pieprz ziółowy, listek laurowy, ziele angielskie, ocet.

Przygotowanie: cebulę pokrojoną w talariki zaparzyć wrzątkiem, dodać listek, pieprz, ziele oraz sól i ocet, do smaku. Poczekać aż zalewa ostygnie, dodać przetarty mlecz, włożyć dzwonek śledzi do zalewy, Uwaga, woda musi je zakryć. Po pięciu godzinach danie jest gotowe do jedzenia.

Ziemniaki pieczone z kminkiem

Ilość potrawy wg uznania, ale najczęściej 1 kg ziemniaków na 4 osoby. Potrzebne są: ziemniaki jednakowej wielkości, mąka, 2 łyżki kminku na 1 kg ziemniaków, sól, 1 białko.

cd. str. 16

Kurpiowski Jantar w ringo

W scenerii Puszczy Kurpiowskiej, 27 września 2008 roku, na stadionie gminnym w Lelisie, odbył się II Ogólnopolski Turniej Ringo „Kurpiowski Jantar”. Organizatorami turnieju były: Polskie Towarzystwo Ringo oraz Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Nasiadki” w Nasiadkach i Wójt Gminy Lelisz.

Mglisty i zimny poranek powitał 137 zawodników z 10 klubów sportowych z powiatu ostrołęckiego oraz pięć ekip z najsilniejszych polskich ośrodków ringo, czyli: Jedlicze, Warszawa, Legnica, Bartoszyce, Mogielnica. Jednak już po godzinie wszyscy cieszyli się wrześniowym słońcem i radosną atmosferą na zawodach..

Oto najlepsze miejsca zajęte przez zawodników z naszej gminy w finałach turnieju ringo „KURPIOWSKI JANTAR” - kat. żak: III miejsce - Konrad Surgiewicz, IV m, - Rafał Gontarz, V m. Wiktor Puławski, wszyscy LUKS Nasiadki; kat. żaczka: II miejsce - Lidia Kamińska, LUKS „Nasiadki”, III m, - Izabela Kowalczyk, LUKS „Tygrys” Łęg Starościński, IV m. Klaudia Orzolek, LUKS Nasiadki; kat. młodzik: IV miejsce - Jakub Staśkiewicz, LUKS „Przedmieście” Łęg

Przedmiejski, VI m. Konrad Gontarz, LUKS Nasiadki; kat. młodziczka: IV miejsce - Aleksandra Parzych, VI m. - Karolina Siernicka- obie LUKS „Przedmieście”; kat. kadet: V miejsce - Jakub Brzeski - ULKS „Przedmieście” Łęg Przedmiejski; kat. kadetka: VI miejsce- Marlena Orzolek - ULKS „Przedmieście” Łęg Przedmiejski; kat. dwójki dziewcząt do lat 13: I miejsce - Aleksandra Parzych - ULKS „Przedmieście” Łęg Przedmiejski - Kaja Medwecka - Legnickie Towarzystwo Ringo, II miejsce - Karolina Siernicka- Karolina Golan- ULKS „Przedmieście” Łęg Przedmiejski, III m. - Melania Kamińska - LUKS Nasiadki - Oliwia Bril - MUKS „Podkarpacie” Jedlicze; kat. chłopców do lat 13: II miejsce - Jakub Staśkiewicz- LUKS „Przedmieście” - Konrad Gontarz - LUKS Nasiadki.

Najlepszymi zawodnikami z gminy Lelisz zostali: Jakub Staśkiewicz i Aleksandra Parzych. Najmłodszymi uczestnikami rozgrywek byli: Kacper Brzeski i Izabela Parzych.

Sylwia Smilgin-Kamińska

Fot. Dariusz Mróz



Awans dla SP Nasiadki

Na stadionie gminnym w Lelisz 5 września odbyły się finały powiatowe rozgrywek mini piłki nożnej dziewcząt i chłopców, w których startowali zwycięzcy finałów gminnych. Organizator turnieju z ramienia SZS, Maciej Brzeski przygotował bardzo dobrze stadion, zapewnił uczestnikom gorący posiłek, ale przede wszystkim kibicował drużynom z naszej gminy. A finał okazał się bardzo radosny, bowiem po ciężkich zmaganiach w eliminacjach drużyna chłopców z SP Nasiadki w finale pokonała 3:1 SP Czerwin i awansowała do finału międzypowiatowego.

- Bardzo się cieszę z tego sukcesu, bo chłopcy z Czerwina trenują od lat od okiem piłkarskich trenerów, a nasi uczą się grać w piłkę na własną rękę i od rodziców. Próbowaliśmy awansować już przed rokiem, ale nie udało się i teraz do-

czekaliśmy się zwycięstwa - powiedziała nam po zawodach Sylwia Smilgin - Kamińska, dyr. szkoły w Nasiadkach.

Dziewczęta ze SP w Lelisz po przegraniu w półfinale 1:0 z SP Chudek zajęły w zawodach trzecie miejsce. Zwyciężyła drużyna SP w Nowej Wsi Zach. gm. Olszewo Borki, którą prowadziła Marianna Pędzich. (ak)

Fot. Antoni Kustusz



Jesienne Biegi Przelajowe

Na stadionie gminnym i na leśnych szlakach wokół niego 27 września już po raz dziewiąty ścigali się uczestnicy „Jesiennych Biegów Przelajowych”, które odbywały się pod patronatem Wójta Gminy Lelisz, a walczone o Puchar Marszałka Województwa Ostrołęckiego, Puchar Starosty Powiatu Ostrołęckiego, o Puchar Wojewódzkiego Komendanta OHP i o Puchar Prezesa TKKF. W imprezie uczestniczyło 524 osób z powiatu ostrołęckiego i powiatów ościennych. Uroczystego wręczenia pucharów, dyplomów i nagród rzeczowych dokonali zastępca wójta Gminy Lelisz, Stefan Prusik oraz komendant ŚHP - OHP, prezes TKKF w Ostrołęce Jacek Maliszewski.

W poszczególnych kategoriach zwyciężyli:

Kategoria I-II klasy szkół podstawowych dziewczęta na dyst. 500 m, Wiktoria Ejzemberg ze Szkoły Podstawowej w Lelisz; **Kat. I-II klasy szkół podstawowych chłopcy na dystansie 500 m**, Adam Piątkowski z SP w Olszewce; **Kat. III-IV klasy dziewczęta szkół podstawowych na dystansie 800 m dziewcząt**, Magdalena Olszewska z SP w Białobielu; **Kat. III-IV klasy chłopcy szkół podstawowych na dystansie 800 m**, Norbert Domurad z SP w Białobielu; **Kat. V-VI klasy dziewczęta szkół podstawowych 800 m**, Milena Kaczmarczyk z SP w Jastrzębce; **Kat. V-VI klasy chłopcy szkół podst. na dystansie 1000 m**, Arkadiusz Zięba z SP w Borawem; **Kat. I-II klasy Gimnazjum Dziewczęta na dystansie 1000 m**, Ewelina Sadłowska Ewelina z Publicznego Gimnazjum w Dylewie; **Kat. I-II klasy Gimnazjum Chłopcy na dystansie 1500 m**, Tomasz Olender z PG w Baranowie; **Kat. III klasy Gimnazjum Dziewczęta na dystansie 1000 m**, Katarzyna Sadłowska z PG w Dylewie; **Kat. III klasy Gimnazjum Chłopcy na dystansie 1500 m**, Mariusz Orzechowski Mariusz z PG w Lelisz; **Kat. Bieg open szkół ponadgimnazjalnych chłopcy na dystansie 1500**, Patryk Sadkowski Patryk z Radomia; **Kat. Bieg open szkół ponadgimnazjalnych dziewczęta na dystansie 1000 m**, Sylwia Dzierlatka; **Bieg Vipów 3 km**, Bogusława Kobus, Zalas; **Bieg OPEN mężczyzn 5 km**, Przemysław Dąbrowski, Borawe, przed Pawłem Denkwiczem, Mirosławem Wilkowskim, Dariuszem Mrozem, obaj LZS Lelisz, Przemysławem Pisowockim, Pawłem Bystrym z Zalasa i Jana Szymczyka z Szafarczysk gm. Lelisz; **Bieg OPEN Kobiet na dystansie 3,5 km**, Justyna Orzechowska, Lelisz.

Więcej: www.lelis.ug.gov.pl

INFORMACJE

GOK-O informuje i zaprasza...

7 listopada, godz. 10.00, sala GOK-O – akademia okolicznościowa z okazji Dnia Niepodległości

19 listopada, godz. 10.00, sala GOK-O – finał Konkursu Recytatorskiego „Kurpie Zielone w Literaturze” dla uczniów Gimnazjum, organizuje Gminna Biblioteka Publiczna;

Urząd Gminy przypomina

Terminy płatności podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości:
IV rata 15 listopad 2008 r.

W/w podatki są płatne u sołtysa (w wyznaczonym terminie), w kasie lub na konto Urzędu Gminy (Nr konta 05892200090000061920000010)

W świątecznym nastroju cd. ze str. 10

Przygotowanie: ziemniaki umyć, obrać, opłukać, osuszyć, posypać solą i obtoczyć w mące. Białko lekko ubić, posmarować nim ziemniaki i posypać je kminkiem. Ziemniaki ułożyć w brytannie i piec 1 godz. w temp. 200 stop. C. Podawać do śledzia lub ryb wędzonych.

Chrupiące śledzie

Na 6 porcji potrzeba: 6 śledzi z beczi, 4-5 filetów śledziowych z matiasów, 3-4 mleczce śledziowe (ewentualnie), 3 cebule, ząbek czosnku, 4 kromki razowego chleba, jajko, szczypta czarnego pieprzu, mąka, olej.

Śledzie z beczi moczyć ok. 12 godz. Filety z matiasów moczyć w wodzie lub mleku przez 2-3 godziny. Wymoczone tuszki rozkroić wzdłuż na pół, oczyścić z ości, po czym dokładnie opłukać, zachowując mleczce. Przygotować farsz: filety z matiasów, mleczce, kromki chleba oraz cebule i czosnek zemleć. Wbić jajko, dodać pieprz, dokładnie wymieszać. Nałożyć farsz do tuszek śledziowych, po czym całość obtoczyć grubo w mące. Na patelni rozgrzać olej, smażyć ryby do złotobrazowego koloru.

Pamiętajmy o kapuście

Idealna proporcja dla kapusty z grzybami to: dwie części kiszzonej kapusty (już ugotowanej) – jedna część suszonych grzybów. Kapustę z grzybami możemy przygotować kilka dni wcześniej przed Wigilijną Kolacją, przełożyć do foliowego worka i wstawić do zamrażarki. Zamrożona, nabierze jeszcze lepszego, delikatniejszego smaku i aromatu. Jeżeli kapustę z grzybami ugotujemy wcześniej (na przykład ze świeżymi prośniankami) i zamrozimy, to odmrażać możemy tylko taką ilość, jaką przewidujemy podać do stołu, reszta kapusty może być zamrożona nawet przez kilka tygodni.

Antoni Kustusz

Wieści Gminne „mają się dobrze”

W Zespole Szkół w Łęgu Przedmiejskim znaleziono sposób na dobre wyeksponowanie naszych „Wieści Gminnych” poprzez wywieszenie estetycznego wieszaka w pobliżu wejścia do szkoły. Gratulujemy pomysłu i dziękujemy.

Redakcja



Urząd Gminy w Lelisie informuje rolników z terenu Gminy:

1. W sprawie utylizacji folirolniczej można kontaktować się z Janem Wołoszem, zam. Szwendrowy Most, telefon 029/760-52-46, tel. komórkowy 605 765 496

2. Zgodnie z ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r.) każdy rolnik zobowiązany jest do zawarcia umowy ubezpieczenia OC rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego. Obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia OC rolników powstaje w dniu objęcia w posiadanie gospodarstwa rolnego. Z tytułu ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w gospodarstwie rolnym rolnika są obowiązani do uiszczenia odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Przepis ten stosuje się również, jeżeli szkoda powstała w związku z ruchem pojazdów wolnobieżnych, w rozumieniu przepisów prawa o ruchu drogowym, będących w posiadaniu rolników posiadających gospodarstwo rolne i użytkowanych w związku z posiadaniem tego gospodarstwa rolnego.

Ubezpieczeniem OC rolników jest objęta odpowiedzialność cywilna rolnika oraz każdej osoby, która pracując w gospodarstwie rolnym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego.

Rolnik jest obowiązany również zawrzeć umowę ubezpieczenia budynku wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego, zwanego dalej „budynkiem rolniczym”, od ognia i innych zdarzeń losowych. Trzeba pamiętać, że obowiązek ubezpieczenia budynku rolniczego powstaje z dniem pokrycia budynku dachem. Z tytułu ubezpieczenia budynków rolniczych przysługuje odszkodowanie za szkody powstałe w budynkach na skutek zdarzeń losowych w postaci: ognia, huraganu, powodzi, podtopienia, deszczu nawalnego, gradu, opadów śniegu, uderzenia pioruna, eksplozji, obniżenia się ziemi, tąpnięcia, lawiny lub upadku statku powietrznego.

Natomiast nie są objęte ubezpieczeniem w gospodarstwach rolnych:

- 1) budynki, których stan techniczny osiągnął 100 % normy zużycia;
- 2) budynki przeznaczone do rozbiórki na podstawie ostatecznych decyzji właściwych organów;
- 3) namioty i tunele foliowe.

Spełnienie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego OC rolników i budynków rolniczych, podlega kontroli wykonywanej przez organy do tego obowiązane lub uprawnione. Do przeprowadzania kontroli spełnienia obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia OC rolników i ubezpieczenia budynków gospodarczych jest obowiązany wójt właściwy ze względu na miejsce położenia gospodarstwa rolnego lub miejsce zamieszkania rolnika, a uprawnionym jest również starosta właściwy ze względu na położenie gospodarstwa rolnego lub miejsce zamieszkania rolnika i Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Osoba, która nie spełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, zgodnie z warunkami tego ubezpieczenia określonymi w ustawie, jest obowiązana wnieść opłatę karną.

Wysokość tej opłaty obowiązującej w każdym roku kalendarzowym i stanowi równowartość w złotych:

- 1) w ubezpieczeniu OC rolników - 30 euro,
- 2) w ubezpieczeniu budynków rolniczych - 100 euro

Opłata za niespełnienie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego OC rolników i budynków rolniczych jest wnoszona na rzecz Gminy właściwej ze względu na miejsce położenia gospodarstwa rolnego.

Wnieście opłaty nie zwalnia jednak z obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego.